

Pismo to wychodzi codziennie
oprócz świąt uroczystych.
o god. 10 przed południem
w drukarni
ST. GIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA.

Kwartalna.....złp. 12
Miesięczna..... „ 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donie: od wier. gr: 15



Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° g.	Therm.	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	U W A G I
7 27	9. 159	-- 15,5	-- 19,0	Połu. wchodni mocny	Pogoda z chmurami	
14. 12	„ 9. 428	12,4	16,0	„ „	„	
3 „	9. 353	13,0	19,0	„ „	Pogoda	
9 „	9 421	-- 16,6	-- 20,0	wschodni słaby	„	

Część Nieurzędowa.

W Ł O C H Y.

Plan wielkiego narodowego poruszenia dla wyzwolenia Włoch zawiera się w szesnastu postanowieniach, z których główniejsze wymieniając opiekę zawiązania się towarzystwa w r. 1831 wybierają główne i uboczne cele, tudzież przepisy względem innijacji i attribucji członków stowarzyszenia i przysięgę jaką każdy z nich zostając przyjęty wykonać powinien. — Cel najgłówniejszy jest polepszenie stanu politycznego całych Włoch. — Ogólne ku temu środki są: połączenie wszystkich towarzystw na całym półwyspie i wyspach przyległych, uzbrojenie ich, korespondencja, ustanowienie praw zasadniczych i upowszechnienie pomiędzy gminem. Środek zaś najdzielniej do głównego celu zmierzający jest powszechne powstanie. Żeby zostać członkiem towarzystwa, trzeba być młodem i niedość wieku lat 40. Powinien on mieć broń palną i 50 ładunków. Mundur niebieski z zielonym, pas ze skóry czerwonej, pantalfony szaraczkowe i czapka biała z ko-

kardą narodową, mogą nawet być przyjmowani i ci którzy pisać i czytać nie umieją. Zbytek używania wina i lubieżność jest przeszkodą dla której ncześtnikiem stowarzyszenia zostać niemożna. Żaden członek towarzystwa bez szczególnego na to pozwolenia, więcej nad dwóch przyjąć do towarzystwa nie może.

(G. P. S.)

B E L G I A.

Bruxella 3 Grudnia.

Na rozkaz jenerała Evain odlewają w Lüttich moździerze nadzwyczajnej wielkości i mają być sprowadzone do Antwerpii. Moździer taki ważyć będzie 150 centnarów bomba 500 kilogramów, a proch 100 funtów.

(G. P. S.)

Obleżenie Antwerpii (z dzienników Francuzkich). — Wiadomo każdemu, że cytadella Antwerpska jest pięcio-kątem nieforemnym, na miejscu mało wzgórzystem, ale nie mającemu żadnego położenia korzystnego dla oblegających. Narożniki (bastions) posiłkowane są nadszańcami (cavalies) w tym sposobie, iż nie przeszkadzają tamtych obronie, kurtyn bronią pół-księżyc tak od strony miasta, jako i od strony St. Laurent i Kiel.

Wszystkie szanice są odziane (revêtus) (a) Głównemi szancami wewnętrznemi są kazamaty i magazyny; cała główna twierdza oddzielona jest od przeciwskarby (contrescarpe) (b) drogi krytej rowem, szerokim sążni 18, 40, a nawet i 50 w kątach wklęsłych kurtyn, napełnionym wodą rzeczną mającą przystęp za pomocą sluzy będącej pod stokami drogi krytej przed pół-kiołzycem zwanym Skalda.

Twierdza zaopatrzona jest obficie i bronią sześć-tysięczną osadą, w której liczą najmniej 1200 artyllerzystów; dosyć jest mieć 500 kanonierów do usługi dział wałowych i moździerzy dla obrony frontu.

Liczba saperów i minerów należących do osady, przechodzi znacznie potrzebę. Roboty wykonywane wewnątrz cytadelli od 2ch miesięcy miały niezawodnie na celu założenie przeciwnin w przykopach; wzniesienie *schronów* (reduits) i przygotowanie nowych sposobów zalania.

Położenie cytadelli nie dozwala, iżby była obsaczoną (investir) co jest bardzo niekorzystnem dla oblegających; miasto Antwerpia jest neutralnem i tym tylko sposobem może być ocalone. Żegluga Skaldy należy do Hollendrów. Cały zatem wielokąt będąc wolny od opasania, posiada w swojej mocy wszystkie środki zaopatrywania się, lub koniecznego odwrotu rzeką lub jeziorem utworzonem z zalewów, obejmujących lewy brzeg Skaldy na przodzie i z boków Tête de Flandre. Takie położenie zniewoli oblegających do zmniejszenia frontu. Z czego także zapewne Francuzi nieprzepomną korzystać.

Otwarcie zakopów (tranchée) na łąkach niskich najbliższych Skaldy, przedstawia wiele trudności, gdyż zdaje się, iż je łatwo zalać można; wnosić także poniekać należy, iż robotnicy natrafiają na wodę już przy powierzchni ziemi; co zmusi do pomnożenia środków, mało pospiesznych lub sztucznych, potrzebnych do podsuwania się ku miejscom warownym na podobnego rodzaju gruncie położonych. Co gorzej, potrzeba koniecznie wzniesić baterye blisko rzeki dla oddalenia statków, lekkich, któreby nieochybnie zajęły z tyłu baterye wyłamowe, strychując węzki zakupowe.

Sądziemy, iż front ataku naszej armii, zajmie przestrzeń między Marc Grasslej i miejscem w tyle nowego warsztatu okrętowego; węzki zakopowe byłyby takim sposobem wyciągnięte na przedłużeniu linii głównych narożników Toledo, lub Ermando, jako też pół-kiołzyców Kiel i Świętego Wawrzeńca.

Pierwsze baterye, pospolicie niszczą szanice zewnętrzne twierdzy, zbijając działa wałowe i rażąc ciężko kanonierów. — W tym

(a) *Obłożone kamieniem lub cegłą.* — (P. R.)

(b) *Bok spodni ostatniego wału otaczającego wokoło fortecę, obrócony ku środkowi tejże fortecy.* (P. R.)

czasie baterye moździerzowe niszczą gmachy i szanice wewnętrzne.

Skutek bomb jest okropny zwłaszcza w twierdzy licznie zamieszkałej, postrach i rozpacz obywateli zły bardzo wywierają wpływ na moralność osady, lecz skutek ten jest mało znacznym przeciwko cytadeli. Gubernator zapełniwszy magazyny i szanice przeciwko bomb, mało dba o zniszczenie gmachów wewnątrz wielokąta będących. W zdarzeniu obecnem moździerze działać będą nadewszystko przeciw szansom broniomym, ale nie można także ukrywać tego, co może przedsięwziąć z liczną osadą gubernator czynny, który wszelkiełoży starania, iżby nie można wynagrodzić stratę zrzadzoną ogniem oblegających. Gubernator twierdzy nie potrafi przeszkodzić robienia przykopów, lecz je potrafi wstrzymać, mając bowiem znaczną liczbę artyllerzystów i dział zapasowych dla wynagrodzenia strat; ciąglem ogniem moździerzowym i działowym niszczyć będzie baterye i roboty obleżnicze.

Gubernator roztropny nie odważa się wcale na wycieczki w wielkich odległościach, albowiem po szczęśliwym nawet napadnięciu, cofać się należy, a cofanie to jest częstokroć okropne i strat jego, powodzenie korzystne nie nagrodi. Lecz w małej odległości wycieczki w porze wykonane, są bardzo skuteczne, albowiem cofanie jest zawsze łatwem, gdy cel już główny dopięty. Jenerał Chasse nie zaniedba zapewne tego silnego środka do wstrzymywania robót, a przywiedziony do bronięcia przykopów stoku i przedpiersi drogi krytej, ucierać się zapewne będzie zacięcie krok w krok wojną podziemną, tyle niepokojącą oblegającego i zwalniającą czynności minierów. Rowy napełnione wodą stojącą, trudne są do obrony, inaczej się rzecz ma z rowami wody bieżącej, a nadewszystko z rowami suchymi, które mogą być niespodzianie napełnione wodą zapotnącą sluzy, skoro by chwila nadeszła bronięcia przejścia; takimi są rowy Antwerpii, któreby można zawalić, rozwalinami szanów zniszczonych ogniem ostatnich baterii wyłamowych. Gdy nastąpi chwila przypuszczenia szturm do środka twierdzy, dwie trzecie osady, ciągle utrzymywane w komplecie, zapomocą żeglugi na Skaldzie, udadzą się na zwaliska nadzanców, bastyonów i kurtyn, dla stoczenia w wązkim czole, a przez to samo korzystnem do bronięcia, tej ostatniej walki żołnierza z żołnierzem, która opóźnia pewne większej liczby zwycięstwo, zawsze wszakże z chwałą dla zwyciężonego.

W tém wszystkiem sądziliśmy, że twierdza należycie była dobywaną i należycie bronią, sądziliśmy, że była samej sobie zastawiona; w tém przypuszczeniu, jeżeli żywoły nie przerwą bynajmniej działań oblegających, mniemamy, iż więcej nad trzy tygodnie trzymać się nie potrafi.